

**Monika Wojewska**

Uniwersytet Pomorski w Słupsku

ORCID 0009-0001-4232-827X

## Obraz Czeczena jako wroga w rosyjskiej narracji medialnej podczas II wojny czeczeńskiej i jego wpływ na rosyjskie społeczeństwo

The image of the Chechen as the enemy in the Russian media narrative during the Second Chechen War and its impact on Russian society

### Abstract

Propaganda has always been present during the wars, since antiquity to modern times. However, in current wars, it constitutes an indispensable element, determining their outcome. The First Chechen War, which was undertaken by the Russians without much disinformation and propaganda preparation, showed the Russian public a true picture of bestiality in the Caucasus owing to the intervention of independent journalists. After V. Putin took power, the bombings initiated by him, as well as the information blockade of the Chechen Republic, cut off Russians and foreign observers from reliable information. Terrified by the repeated bombings, Russian citizens gave public approval to their authorities for the bloody pacification of Chechnya. Russians' growing support for the new president is a sign that his media policies have found their way into the Russian public, which has approved the government's portrayal of the enemy – a Chechen terrorist. The author of this article aims to show the impact of the negative image of Chechens in the pro-Kremlin media on Russian society during the period of the Second Chechen War

### Keywords

propaganda, medias, Russia, Chechnya, the Second Chechen War, VCIOM

### Abstrakt

Propaganda była zawsze obecna w wojnach, począwszy od starożytności aż po współczesność. Jednak w obecnych wojnach, z powodu mediatyzacji i cyfryzacji współczesnej kultury, jest ona ich nieodzownym elementem, współdecydującym o wyniku. Pierwsza wojna czeczeńska, którą podjęli Rosjanie bez większego przygotowania dezinformacyjnego i propagandowego, ukazała społeczeństwu rosyjskiemu – dzięki interwencji niezależnych dziennikarzy – prawdziwy obraz okrucieństwa na Kaukazie. Natomiast w czasie II wojny czeczeńskiej, po przejęciu władzy przez Władimira Putina, władzom Rosji udało się odciąć swoich obywateli (oraz zagranicznych obserwatorów) od rzetelnych informacji. Wystraszeni powtarzającymi się zamachami bombowymi (zainicjowanymi przez Putina, ale opisywanymi przez kremlofskie media jako skutek działań Czeczenów) i poddani blokadzie informacyjnej obywatele Rosji dali swoim władzom społeczne przyzwolenie na krwawą pacyfikację Czeczenii. Rosnące odtąd poparcie Rosjan dla nowego prezydenta jest dowodem na to, że jego polityka medialna trafiła do społeczności rosyjskiej, która zaaprobowała przedstawiony przez władze wizerunek wroga – czeczeńskiego terrorysty. Celem tego artykułu jest opisanie tego negatywnego obrazu Czeczenów w prokremlofskich mediach oraz ukazanie jego wpływu na społeczeństwo rosyjskie.

### Słowa kluczowe

propaganda, media, Rosja, Czeczenia, II wojna czeczeńska, VCIOM

## Wprowadzenie<sup>1</sup>

**P**ropaganda odgrywała ważną rolę w prowadzeniu przez Rosję działań wojennych już od czasów rewolucji bolszewickiej. Również Federacja Rosyjska – jako następczyni Związku Sowieckiego – nie zrezygnowała z propagandy, owego najsilniej rozwiniętego mechanizmu władzy swojego poprzednika<sup>2</sup>.

W niniejszym artykule podjęty zostanie problem zastosowania działań propagandowych przez Rosję w czasie drugiej wojny czeczeńskiej. Jest to temat ciekawy z uwagi na wieloletnią nienawiść obydwu narodów oraz dzielące je różnice kulturowe (zwłaszcza religijne). Czy kwestie te były poruszane w treści wojennej propagandy rosyjskiej? Praca ma odpowiedzieć na to pytanie. Jednym z jej celów jest bowiem przedstawienie działań rosyjskiej polityki informacyjnej w czasie owej wojny. Autorka przedstawi najpierw krótko historyczny i kulturowy kontekst konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego oraz opisz wydarzenia wojenne, które miały się później stać przedmiotem rosyjskiej propagandy. Podstawą tego wywodu będą źródła i opracowania traktujące o wojnie w Czeczenii, a zwłaszcza – nieocenione dla planowanych analiz – prace wybitnych znawców tego tematu: profesorów Stanisława Ciesielskiego<sup>3</sup> i Piotra Grochmalskiego<sup>4</sup>, doktora Jana Brodowskiego<sup>5</sup> oraz innych autorów. Następnie przedstawiona zostanie interpretacja owych zdarzeń przez Kreml oraz narracja medialna na temat wojny, jaką władze Rosji prowadziły w tym czasie za pomocą rządowych mediów. Analiza ta opierać się będzie na literaturze przedmiotu, a uzupełniona będzie przykładami propagandy rosyjskiej zaczerpniętymi z materiałów źródłowych – rosyjskojęzycznych stron internetowych, cytujących najbardziej charakterystyczne wypowiedzi Putina (m.in. portale kremlin.ru<sup>6</sup> i svoboda.org<sup>7</sup>). Narracja antyczeczeńska zostanie zbadana pod kątem jej zgodności z faktami oraz pod kątem jej powiązania z celami, do jakich dążyła prowadząca ją władza. Innymi słowy

<sup>1</sup> Artykuł ten powstał w wyniku konsolidacji podrozdziałów z obronionych dwóch prac magisterskich. Na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe (specjalizacja: Kryminalistyka z Kryminologią) była to praca *Dezinformacja i działania propagandowe Federacji Rosyjskiej w kontekście konfliktów zbrojnych w XXI wieku. Szanse i zagrożenia dla Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, obroniona 20.10.2023 r. Na kierunku Historia (specjalizacja: Archiwistyka i Historia Pomorza) była to praca magisterska, obroniona 3.07.2024 r., pod tytułem *Walka o wolność po czeczeńsku: od Chasaw-jurtu do współczesności. Republika Czeczeńska w latach 1996-2022*.

<sup>2</sup> Bolszewicy przejmujący władzę po przewrocie październikowym musieli rozwinąć swoją propagandę w celu zyskania zwolenników w postaci robotników, chłopów, żołnierzy, a także przedstawicieli mniejszości narodowych zamieszkujących kresy rozległego Imperium Rosyjskiego. Szerzej temat ten opisał m.in. prof. Robert Kuśnierz – zob. tenże, *W świecie stalinowskich zbrodni. Ukraina w latach czystek i terroru (1934-1938) w obserwacjach i analizach MSZ oraz wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, Słupsk 2013.

<sup>3</sup> S. Ciesielski, *Rosja-Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wrocław 2003.

<sup>4</sup> P. Grochmalski, art. cyt.

<sup>5</sup> J. Brodowski, *Terroryzm a sprawa czeczeńska*, w: J. Brodowski, M. Smoleń (red.), *Czeczenia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, Kraków 2006.

<sup>6</sup> <http://kremlin.ru> (dostęp 10.11.2024).

<sup>7</sup> <https://www.svoboda.org> (dostęp 10.11.2024).

Autorka zbada, czy informacje o wojnie oraz o narodzie czeczeńskim, jakie pojawiały się w czasie wojny w rosyjskich mediach, miały charakter perswazji i wojny informacyjnej.

Drugim celem analizy będzie zbadanie, czy i w jaki sposób rosyjska polityka informacyjna wpływała na rosyjskie społeczeństwo. Źródłem wiedzy na ten temat będzie analiza sondaży opinii publicznej realizowanych przez Wszechrosyjskie Centrum Badań Opinii Społecznej (WCIOM<sup>8</sup>). Pod uwagę będą brane badania prowadzone przed wojną, w jej trakcie oraz po jej zakończeniu. Cennym źródłem informacji odnośnie do nastrojów społecznych i wrogości Rosjan względem Czeczenów będą w tej pracy również relacje osób, które doświadczyły II wojny czeczeńskiej (m.in. Khassana Baieva<sup>9</sup> i Anny Politkowskiej<sup>10</sup>).

## Propaganda wojenna jako komunikacja międzykulturowa

Będącą przedmiotem niniejszych badań propagandę Słownik języka polskiego definiuje jako „szerzenie pewnych poglądów, idei i haseł, mające na celu pozyskiwanie kogoś dla jakiejś idei lub akcji”<sup>11</sup>. Żeby zrozumieć to pojęcie w odniesieniu do współczesnego społeczeństwa, należy najpierw przybliżyć pojęcie opinii publicznej. Zjawisko to wykształciło się w nowoczesności wskutek ewolucji stosunków międzyludzkich. Władysław Piwoński określił je jako „całość informacji, poglądów i stanowisk różnorodnych organizacji, instytucji, osób i zorganizowanych grup, obejmujących poszczególne sfery życia społecznego, politycznego i gospodarczego (...)”<sup>12</sup>. Z kolei według Judith Kazar opinia publiczna jest to „proces złożonego komunikowania się osób, obejmujący zarówno ich stosunki międzyosobowe, jak i odpowiednie mechanizmy mediów”<sup>13</sup>.

Odnosząc te koncepcje do polityki, można powiedzieć, że opinia publiczna stanowi jeden ze składników relacji między władzą, informacją a społeczeństwem. Należy pamiętać, że stosunek opinii publicznej do zdarzeń politycznych (i nie tylko) ma kluczowe znaczenie dla przetrwania władzy i idei<sup>14</sup>. Ruchy społeczne, które przez wieki przybierały na sile, były w stanie doprowadzić do upadku rządów i systemów politycznych – dlatego też umiejętne sterowanie opinią publiczną przy pomocy mediów i informacji pozwala na zachowanie pozycji i realizację celów przywódców. Z tego powodu za wydajność propagandy odpowiadają dziś wyspecjalizowane państwowe struktury i instytucje, które w sposób perswazyjny i manipulacyjny wpływają na grono odbiorców<sup>15</sup>. Państwowa propaganda przybiera często postać dezinformacji: oznacza wówczas nie tyle wymyślanie

<sup>8</sup> Tym skrótem będę się posługiwać w dalszej części tekstu.

<sup>9</sup> K. Baiev, *Przysięga. Chirurg na wojnie*, Warszawa 2004.

<sup>10</sup> A. Politkowska, *Druga wojna czeczeńska*, tłum. I. Lewandowska, Kraków 2006.

<sup>11</sup> PWN, online: <https://sjp.pwn.pl/sjp/propaganda;2508812.html> (dostęp 21.10.2024).

<sup>12</sup> W. Kulbat, *Fabrykowanie jedynomyślności – znaczenie opinii publicznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2004 nr 13, s. 96.

<sup>13</sup> A. Lepa, *Opinia publiczna, media i zasady etyki*, „Pedagogia Christiana” nr 1/27, 2011, s. 91.

<sup>14</sup> Staniszewski, *Opinia publiczna – teoretyczny sens i zakres pojęcia*, „Studia politologiczne” 2012 t. 25, s. 109.

<sup>15</sup> E.C. Król, *W poszukiwaniu modelu propagandy totalnej*, w: J.W. Wołoszyn (red.), *Propaganda w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, Lublin 2015, s. 19.

nieistniejących faktów i wydarzeń, co manipulowanie nimi (przekształcanie ich)<sup>16</sup>. Skuteczność tak rozumianej propagandy zależy od aktualności przedstawianego przez władzę zdarzenia – im bardziej jest ono „świeże”, tym większa jest szansa na jej efektywność.

Działania dezinformacyjne i propagandowe są nieodłącznym elementem polityki przede wszystkim w czasie konfliktów zbrojnych – ich skuteczne rozstrzygnięcie uzależnione jest od prowadzenia przez państwo (oprócz działań militarnych) również wojny informacyjnej. Wykorzystanie propagandy w celu osiągnięcia korzyści politycznych czy militarnych nie jest zjawiskiem nowym – już w odległej przeszłości korzystano z tego typu rozwiązań (choć nie były one w ten sposób nazywane)<sup>17</sup>. Współcześnie propaganda osiągnęła jednak znacznie wyższy poziom dzięki powszechnemu stosowaniu w jej ramach metod psychologicznych i marketingowych. Metody te z łatwością przenikają granice państw i umysły ludzi przez wszechobecną dziś pozycję mediów, zwłaszcza społecznościowych.

W czasie wojny propaganda kierowana jest zarówno w stronę społeczności międzynarodowej, jak i wobec własnego społeczeństwa. Przykładem tych ostatnich działań jest celowe ukazywanie obywatelom w prorządowych mediach aktów wojennej przemocy ze strony wroga – na przykład ataków wrogiego wojska na pociągi czy inne elementy i budynki infrastruktury niemilitarnej, czy też scen śmierci słabszych cywilów (kobiet i dzieci). Takie relacje medialne kierowane są nie tylko w stronę żołnierzy, ale przede wszystkim cywili – wywołując w odbiorcach nienawiść, chęć zemsty, ale też strach<sup>18</sup>. W ten sposób, manipulując największymi lękami społeczeństwa, tj. obawą o życie i poczuciem niebezpieczeństwa, można wpłynąć na społeczne postrzeganie działań wojennych i uzyskiwanie aprobaty bądź sprzeciwu wobec stron konfliktu.

Wydaje się, że jednym z najbardziej skutecznych narzędzi propagandy wojennej jest budowanie przez władze państwa negatywnego obrazu wroga. Zarazem – jeśli mamy do czynienia z wrogiem pochodzącym z odmiennej kultury, a tak jest najczęściej – komunikowanie na jego temat przez media staje się elementem komunikacji międzykulturowej,

<sup>16</sup> Zob. H.M. Kula, *Propaganda współczesna*, Toruń 2005, s. 116-117.

<sup>17</sup> Już w starożytności powstało jedno z wybitniejszych dzieł na temat propagandy – „Sztuka wojny” napisana przez Chińczyka Sun Tzu. Z opisanych w tym dziele zasad ludzie korzystają nawet współcześnie w życiu codziennym. Z kolei w starożytnej Grecji i Rzymie przykładano znaczną uwagę do zdolności oratorskich, a demagogowie, tacy jak Demostenes i Ciceron, byli powszechnie szanowani za swoje umiejętności przekazywania informacji i działań perswazyjnych. Jednak znacznym ograniczeniem dla rozwoju propagandy był wówczas zbyt niski poziom postępu technologicznego i analfabetyzm. Sytuacja zmieniła się diametralnie, gdy powstały pierwsze maszyny do drukowania. Jeszcze większy przełom nastąpił wówczas, gdy rozpowszechniło się radio i telewizja, stając się dostępnymi środkami do odbioru informacji dla ogółu. Z pomocą tych mediów z jeszcze większą łatwością można było przekazywać wiadomości spreparowane w sposób dogodny dla władz politycznych. Zob. K. Rybak, *Mechanizm i skutki funkcjonowania propagandy w związku radzieckim na przykładzie rozważań Stanisława Cat Mackiewicza w książce «Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa sowieckiego»*, w: D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń (red.), *Dezinformacja – Inspiracja – Społeczeństwo. Social CyberSecurity*, Białystok 2022, s. 81-82.

<sup>18</sup> B. Hołyst, *Bezpieczeństwo gatunku ludzkiego*, Warszawa 2016, s. 333.

a dokładniej jej politycznej odmiany. Zdaniem Briana McNaira powstaje w ten sposób „pewien układ komunikacyjny”, którego tematem jest „inny aktor międzynarodowej sceny politycznej”. W roli takiego wroga wystąpić może obcy rząd, organizacja czy też cały naród; temu właśnie „aktorowi zagranicznemu” przypisuje się – poprzez kreowanie negatywnych stereotypów i uprzedzeń – wszelkie negatywne cechy i zachowania<sup>19</sup>. Zofia Sawicka zwraca uwagę, że „dla kreowania wizerunków propagandowych stosuje się slogany zarówno pozytywne, jak i negatywne, często zabarwione argumentami natury religijnej i moralnej”. Badaczka ta nazywa propagandę prowadzoną za pomocą tworzenia stosunkach międzynarodowych negatywnego wizerunku wroga określeniem „czarnego PR-u”<sup>20</sup>.

### **Czczen – odwieczny wróg Rosjan. Krótka historia konfliktu rosyjsko-czczeńskiego**

By zrozumieć trudne relacje rosyjsko-czczeńskie, należy sięgnąć do historii obu tych narodów. Carat dokonał podboju Czczenów w połowie XIX wieku, w toku krwawej wojny kaukaskiej (1816-1864), która zakończyła się klęską powstańców czczeńskich pod przywództwem Szejcha Szamila<sup>21</sup>. Po rewolucji lutowej Czczenom udało się utworzyć Republikę Górską Północnego Kaukazu, która została następnie zajęta przez Armię Czerwoną. W czasach władzy sowieckiej naród czczeński, podobnie jak inne ujarzmione przez Rosjan narody, cierpiał prześladowania ze strony komunistów. Dopiero w 1991 udało mu się odzyskać niepodległość, ale nie na długo – w 1994 roku wybuchła bowiem pierwsza wojna rosyjsko-czczeńska<sup>22</sup>.

Po I wojnie czczeńskiej (w latach 1996-1999) w republice tworzyły się grupy przestępcze o charakterze religijnym (muzułmańskim), którym przewodzili komendanci polowi z czasów pierwszej wojny, niezadowoleni z ugodowej polityki prezydenta względem Rosji. Trzeba zauważyć, że Republika Czczeńska była wówczas regionem mocno niestabilnym: oficjalną władzę sprawował w nim prezydent Aślan Maschadow, jednak nie był on w stanie w pełni kontrolować podległego sobie obszaru. Religijne bojówki robiły swoje, licząc na kontynuację walk z Rosjanami. Jednym z komendantów owych ugrupowań był Szamil Basajew, cieszący się posłuchem wśród radykałów nie tylko czczeńskich, ale również pochodzących z innych regionów Kaukazu<sup>23</sup> (to jego działania terrorystyczne w 1999 roku stały się pretekstem do wypowiedzenia Czczenom przez Rosję kolejnej wojny).

<sup>19</sup> H. Kuliński, *Budowanie wizerunku wroga w dyskursie politycznym. Unia Europejska słowami wybranych polskich polityków w latach 2016-2018*, „Compress” 2019 nr 2 (3), s. 65-66.

<sup>20</sup> Z. Sawicka, *Przykłady komunikowania politycznego na poziomie międzynarodowym*, w: P. Kuca, W. Furman (red. nauk.), *Komunikowanie polityczne w teorii i praktyce*, Rzeszów 2023, s. 148.

<sup>21</sup> S. Ciesielski, *Rosja i Czczenia – krótka historia dramatu*, „Ethos” 1995 nr 2-3, s. 102.

<sup>22</sup> Więcej o trudnych relacjach rosyjsko-czczeńskich piszą S. Ciesielski w książce pt. *Rosja i Czczenia. Dwa stulecia konfliktu* (Wrocław 2003) oraz P. Grochmalski w książce *Czczenia. Rys prawdziwy* (Wrocław 1999).

<sup>23</sup> Tamże, s. 22.

Zatem w przededniu II wojny czeczeńskiej i podczas jej trwania Czeczeni stali się wrogiem umotywowanym historycznie, a nienawiść kierowana wobec niego stanowiła podstawę manipulacyjnej polityki Kremla. Władzom udało się też sprawić, że Rosjanie coraz częściej patrzyli na Czeczenów przez pryzmat stereotypów i uprzedzeń. W jednym z obozów filtracyjnych (w Tołstoj-Jurcie) aresztowanych Czeczenów rozbierano do naga – prawdopodobnie miało to związek z rosyjskimi przekonaniem o zakazie noszenia bielizny przez wahabitów (wyznawców radykalnego odłamu islamu, w sporej części Czeczenów)<sup>24</sup>.

### **Reakcja społeczeństwa rosyjskiego na wybuch II wojny czeczeńskiej i na towarzyszącą tej wojnie politykę informacyjną Rosji**

Dla Rosjan wybuch II wojny czeczeńskiej był nieunikniony, gdyż większość z nich nie pogodziła się nigdy z formalną porażką ich wielkiego państwa w starciu z małym kaukaskim separatyzmem w latach 1994-1996. Jednak ich poparcie dla wojny było w dużej mierze spowodowane polityką, jaką prowadził obejmujący w tym czasie rządy nowy prezydent – Władimir Putin.

W Rosji drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych coraz częściej dochodzili do władzy ludzie ze środowisk siłowych, związani z armią i służbami specjalnymi. Wówczas to jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Jelcyna stał się człowiek z pozoru niewyróżniający się, zawsze stojący z boku i odgrywający rolę „szarej eminencji” – ówczesny dyrektor niedawno powstałej FSB<sup>25</sup> Władimir Putin. To on został namaszczony przez Jelcyna na jego następcę<sup>26</sup>. Ustępujący i coraz bardziej słabnący prezydent chciał w ten sposób zabezpieczyć interesy własne i swoich najbliższych<sup>27</sup>. Jelcyn przekazał swoje stanowisko Putinowi 31 grudnia 1999 ; nowy prezydent Federacji Rosyjskiej miał pełnić tę funkcję aż do ogłoszenia wyników kolejnych wyborów prezydenckich. Nikomu nieznanym, „tymczasowym” prezydent potrzebował sukcesów, które mogłyby podnieść jego popularność w sondażach przed przyszłymi wyborami<sup>28</sup>. Mocno osłabiona i wewnętrznie podzielona Czeczenia wydawała się świetnym celem kolejnej inwazji Rosji, do której tym razem rządzący odpowiednio się przygotowali – również od strony informacyjnej.

<sup>24</sup> K. Baiev, dz. cyt., s. 325.

<sup>25</sup> FSB (ros. *Fiedieralnaja Służba Biezopasnosti*) – Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

<sup>26</sup> J. Potulski, *Rosja Putina – polityczny projekt budowy rosyjskiej państwowości*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2011 nr 1 (10), s. 112.

<sup>27</sup> W zamian za uhonorowanie Putina tak wysokim stanowiskiem, ustępujący prezydent liczył na to, że wdzięczny następcza zadba o jego finanse – i tak rzeczywiście się stało. W przyszłości ani Jelcyn, ani jego najbliższe otoczenie, nie ponieśli odpowiedzialności za przestępstwa gospodarcze, w tym korupcję.

<sup>28</sup> J. Ołędzka, *Wojna jako argument legitymizacji i deligitymizacji przywództwa państwowego (na przykładzie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego)*, w: M. Kubiak, Wróblewski (red.), *Oblicza współczesnych wojen*, Siedlce, Warszawa 2018, s. 310-311.

W sierpniu 1999 wspomniany wcześniej Szamil Basajew i emir Ibn al-Chattab<sup>29</sup> na czele zjednoczonych sił bojowników czeczeńsko-dagestańskich dokonali rajdu na sąsiednią rosyjską republikę Dagestan, chcąc utworzyć tam emirat. Mowa tu o wahabitach, islamskich radykalistach na Kaukazie, którzy dążyli do zunifikowania wszystkich republik kaukaskich zamieszkałych przez muzułmanów i stworzenia z nich jednego państwa religijnego<sup>30</sup>. Rosjanie oskarżyli o ten atak władze Czeczenii (choć nie miały one z tym wydarzeniem nic wspólnego). To było jednak za mało, aby mieć pretekst do wywołania kolejnej wojny – zwłaszcza, że atak ów nie dotknął samych Rosjan, a więc nie wzbudził w społeczeństwie rosyjskim większych emocji. Reakcję obywateli Federacji Rosyjskiej wzbudziły natomiast zamachy bombowe z przełomu sierpnia i września 1999, w których wielu z nich poniosło śmierć<sup>31</sup>. Zdarzenia te wstrząsnęły wręcz opinią publiczną Federacji Rosyjskiej<sup>32</sup> – zwłaszcza w połączeniu z polityką informacyjną władz. Prezydent Putin znów wskazał jednoznacznie na Czeczenów jako odpowiedzialnych za owe zamachy (choć tym razem ani Basajew, ani Chattab nie potwierdzili swojego udziału w ich zorganizowaniu<sup>33</sup>).

W tym momencie rozpoczęły się więc propagandowe działania Kremla, które miały na celu usprawiedliwienie nie tylko wybuchu wojny, ale również represji względem narodu czeczeńskiego (zaraz po sformułowaniu oskarżeń wobec Czeczenów rosyjskie służby zaczęły bowiem prześladować osoby czeczeńskiego pochodzenia zamieszkałe na terytorium FR<sup>34</sup>). Kreml wykorzystał ów atak bombowy do stworzenia ogromnej kampanii medialnej, której głównym celem było przeniesienie odpowiedzialności za wybuch wojny na stronę czeczeńską. Media głosiły, że to Czeczenia jako „prowodyr” i „wróg” naruszyła pokój Rosji. Po atakach na miasta Rosji Putin zapowiedział swoją przyszlą politykę na Kaukazie prostackimi, ale świetnie obrazującymi rosyjską bezpardonową walkę z narodem czeczeńskim, słowami: „Jeżeli znajdziemy ich (terrorystów – przyp. aut.) na lotnisku, to tam ich złapiemy. A jeżeli znajdziemy ich, za przeproszeniem, w wychodku, to nawet

<sup>29</sup> Emir Ibn al-Chattab, a właściwie Habib Abd El Rahman Chattab – pochodzącym z Arabii Saudyjskiej terrorysta, sojusznik Czeczenów. Walczył w Afganistanie, w 1994 w Tadżykistanie, a potem w latach 1994-1996 w wojnie w Czeczenii. Zob. K. Kraj, *Rosja w walce z terroryzmem*, Kraków 2009, s. 78-79.

<sup>30</sup> Ostatecznie doszło do tego w 2007, kiedy ostatni prezydent podziemnej Republiki Czeczeńskiej Doku Umarow ogłosił jej likwidację i powołał Emirat Kaukaski (*Imarat Kawkaz*).

<sup>31</sup> Pierwszy wybuch zniszczył dom handlowy „Ochotnyj Riad”. Zginęła wówczas 1 osoba, a pozostałe 40 zostało rannych. Kolejne zamachy były o wiele groźniejsze: 4 września w Bujnaksku (Dagestan) zginęły 64 osoby. Dwa wybuchy w blokach mieszkalnych w Moskwie (9 i 13 września) uśmierciły łącznie 210 ludzi. Celem ostatniego ataku terrorystycznego był Wołgodońsk (obwód rostowski), gdzie 16 września zginęło 13 osób (zob. P. Grochmalski, art. cyt., s. 22-23).

<sup>32</sup> S. Ciesielski, dz. cyt., s. 317.

<sup>33</sup> Po P. Grochmalski, art. cyt., s. 22-23. Natomiast 22 września 1999, dzięki interwencji uważnego mieszkańca, udało się udaremnić wysadzenie bloku mieszkalnego w Riazaniu. Po kilku dniach stało się jasne, że materiały wybuchowe zostały podłożone przez rosyjskie specsłużby – pozwala to wysnuć wniosek, że to one stały za wszystkimi zamachami. Zob. A. Litwinienko, J. Felsztński, *Wysadzić Rosję. Kulisy intryg FSB*, Poznań 2007, *passim*.

<sup>34</sup> K. Baiev, dz. cyt., s. 268.

tam ich rozwalimy”<sup>35</sup>. Oprócz uzasadnienia konieczności podjęcia wojny kampania ta miała jeszcze jeden cel – podniesienie w społeczeństwie notowań mało znanego wówczas Putina. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że wraz z wybuchem drugiej wojny czeczeńskiej rozpoczęła się jednocześnie swoista kampania wyborcza ówczesnego prezydenta, mocno wspierana przez propagandową narrację wojenną. Prezydent wykorzystywał temat wojny w swoich podróżach przedwyborczych, chwalać bohaterstwo żołnierzy i podkreślając niewinność Rosji, która musiała się rzekomo bronić przed agresją Czeczenów. Jeszcze w przededniu wyborów prezydenckich, rozpisanych na 23 marca 2000, przybył do (zdobytej w Czeczenii, leżącej na przedmieściach Groznego) bazy Chankala. Pożegnał wycofaną z wojny jednostkę powietrzno-desantową i powiedział do obecnych tam żołnierzy: „Wypełniliście w Czeczenii szlachetne zadanie. Przybyliście tu nie jako zdobywcy, ale jako ci, którzy odpowiedzieli na rzucone Rosji wyzwanie”<sup>36</sup>. Natomiast już po zwycięskich wyborach, 23 października 2000 (rok po wybuchu II wojny czeczeńskiej) Putin powiedział: „Rosja stała się celem jawnej i niczym niesprowokowanej agresji ze strony band międzynarodowych terrorystów (...)”<sup>37</sup>. W ten sposób chciał podkreślić, że winnymi wybuchu wojny byli zagraniczni agenci, w tym również Czeczeni – ignorując fakt udziału obywateli FR w ataku na Dagestan z 1999<sup>38</sup>.

Propaganda antyczeczeńska była więc jednocześnie propagandą proputinowską, a nowy prezydent zaczął budować swoją pozycję w społeczeństwie kreując się w mediach na obrońcę narodu rosyjskiego przed dzikimi i agresywnymi Czeczenami. Nazywając w wywiadzie z 5 marca 2000 żołnierzy Republiki Czeczeńskiej „bandytami nieróżniącymi się od nazistowskich przestępców”, jednocześnie przypisał Rosjanom rolę „wyzwolicieli czeczeńskiego narodu od tej zarazy”<sup>39</sup>.

Warto nadmienić, że w dzisiejszych czasach władzom nie jest łatwo usprawiedliwić przed własnym narodem wywołanie wojny i brutalne działania podejmowane wobec wroga. Rosyjskie władze doskonale sobie z tym problemem poradziły, podejmując

<sup>35</sup> *Мочить террористов в сортире! Старый совет од Путина*, [https://www.youtube.com/watch?v=-2f-Q4K\\_J70](https://www.youtube.com/watch?v=-2f-Q4K_J70) (dostęp 21.04.2024).

<sup>36</sup> *Владимир Путин принял участие в церемонии вывода из Чечни парашютно-десантного полка*, online: <http://kremlin.ru/events/president/news/38776>, 20.03.2000 (dostęp 30.08.2024).

<sup>37</sup> В. Воронов, *Война для Путина*, online: <https://www.svoboda.org/a/30093496.html> (dostęp 23.10.2024).

<sup>38</sup> Oddział Basajewa nie składał się jedynie z Czeczenów. Jego szeregi zasilili również obywatele rosyjscy – Dagestańczycy (Awarowie i Dargijczycy), a także część wahabitów pochodzenia arabskiego, którzy zaciągnęli się do Islamskiej Brygady Pokojowej. Siły wahabitów zostały podzielone zasadniczo na trzy oddziały: Islamską Armią Kaukazu dowodził B. Kiebidow, Dagestańską Powstańczą Armią Imama Magomied Tagajew, a Siłami Pokojowymi Medżlisu Narodów Iczkerii i Dagestanu emir Chattab. Po E. Souleimanov, *Meria. Chechnya, Wahhabism and the invasion of Dagestan*, „Middle East Review of International Affairs” 2005 vol. 9, no. 4, s. 62. T.W. Grabowski, *Terroryzm północnokaukaski. Źródła, przejawy i przeciwdziałanie zjawisku*, Kraków 2017, s. 154-155.

<sup>39</sup> *Интервью в эфире программы «Завтрак с Фростом» на телеканале «Би-би-си»*, online: <http://kremlin.ru/events/president/transcripts/24194> (dostęp 23.10.2024).



– w celu uniknięcia wizerunkowej porażki – przemyślaną kampanię dezinformacyjną. Dlatego też Kreml powołał Federalne Centrum Informacyjne, odpowiedzialne za całość kształt propagandy i cenzurę<sup>40</sup>. W odróżnieniu od pierwszej wojny czeczeńskiej<sup>41</sup>, podczas następnej wojny władze rosyjskie zdecydowały o całkowitej blokadzie informacyjnej skierowanej wobec własnych obywateli. Informacje podawane w wiadomościach pochodziły jedynie od dziennikarzy współpracujących z wojskiem, lub były komunikatami prasowymi rosyjskich służb specjalnych i sił zbrojnych. Komunikaty o postępach na froncie czeczeńskim przekazywał rzecznik prezydenta FR Siergiej Jastrzembski; człowiek ten kreował wizerunek wojny w sposób jak najbardziej korzystny dla władz rosyjskich, informując jedynie o postępach armii federalnej, która zajmowała coraz większe obszary Republiki Czeczeńskiej<sup>42</sup>. Do mediów nie trafiały relacje przedstawiające realia wojny. Z raportów opracowanych przez Human Rights Watch, Memoriał czy Międzynarodową Ligę Praw Człowieka (sporządzonych przez niezależnych obserwatorów lub opartych na świadectwach świadków) wynikało, że w czasie wojny nagminnie łamano prawa człowieka<sup>43</sup> – o tym jednak rosyjscy obywatele nie mogli się dowiedzieć z kremlowskich mediów. Rosyjscy dziennikarze byli bowiem pouczeni przez władze, że ich patriotycznym obowiązkiem jest przedstawianie korzystnego wizerunku Rosji „stabilizującej” Czeczenię. Za „niepatriotyczne” zachowania zostały również uznane wszelkie głosy domagające się zakończenia wojny w Czeczenii pokojowymi środkami. W ten sposób polityka medialna Kremla doby Putina stworzyła czynnik jednoczący Rosjan – nową tożsamość, opartą na patriotyzmie i walce przeciw wrogowi, który przyjął postać czeczeńskiego terrorysty<sup>44</sup>. Dzięki blokadzie informacyjnej społeczeństwo rosyjskie nie wierzyło zachodnim doniesieniom o łamaniu przez Rosjan w Czeczenii praw człowieka – badania przeprowadzone przez WCIOM w kwietniu 2000 pokazały, że według jednej trzeciej respondentów zachodnia propaganda wyolbrzymiała skalę tego zjawiska w celu zszargania wizerunku Federacji Rosyjskiej na arenie międzynarodowej. Jedynie 20 proc. respondentów uważało wówczas, że w republice faktycznie dochodziło w czasie wojny do zbrodni na ludności cywilnej – natomiast najwięcej respondentów (36 proc.) twierdziło, że naruszanie prawa humanitarnego w Czeczenii jest tylko i wyłącznie konsekwencją wcześniejszego postępowania Czeczenów<sup>45</sup>.

<sup>40</sup> S. Ciesielski, dz. cyt., s. 322.

<sup>41</sup> Pierwsza wojna w Czeczenii nie została zaaprobowana ani przez społeczność rosyjską ani międzynarodową. Na jej początku (styczeń 1995) aż 66 proc. Rosjan opowiadało się przeciwko działaniom wojennym. Wydaje się, że jedną z przyczyn zmiany, jaka zaistniała w czasie II wojny, była udana kampania informacyjna władz.

<sup>42</sup> A. Politekowska, dz. cyt., s. 105.

<sup>43</sup> P. Grochmalski, art. cyt. s. 28.

<sup>44</sup> S. Ispa-Landa, *Russian Preferred Self-Image and the Two Chechen Wars*, „Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratization” 2003 March, s. 313.

<sup>45</sup> *Действия российских войск в Чечне. Мониторинг*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/dejstviya-rossijskikh-vojsk-v-chechne-monitoring>, 26.04.2000 (dostęp 31.08.2024).

Spśród rosyjskich gazet w kreowaniu nienawistnego wizerunku Czeczenów na czoło wysunęły się dwie: „Rossijskaja Gazieta” i „Krasnaja Zwiezda”. Rolą pierwszej z nich (będącej dziennikiem rządowym) było przekazywanie z Czeczenii wiadomości spreparowanych w taki sposób, aby uzasadniały one konieczność użycia siły przez wojska federalne. Dziennikarze tej gazety zupełnie pomijali przy tym aspekt katastrofalnej sytuacji ludności cywilnej w Czeczenii. W podobnym tonie pisano o wojnie w drugiej gazecie, będącej głównym organem prasowym Sił Zbrojnych. FR. Artykuły „Krasnoj Zwiezdy” ukazywały Czeczenów jako bandytów, którzy nie chcą zakończenia wojny pokojowymi środkami<sup>46</sup>. Z kolei na stronie internetowej dziennika „Niezawisimaja Gazieta” opublikowano w 2002 artykuł, w którym o jednym z czeczeńskich dowódców polowych napisano, że „jak mówią (był – przyp. aut.) jednym z najbardziej odrażających terrorystów”<sup>47</sup>. Celem dziennikarzy była więc dehumanizacja Czeczenów: ukazanie ich jako grupę obcą kulturowo, sięgającą po nietypowe dla Rosjan metody walki (terroryzm) i jako tych, którzy zasłużyli na swój los.

Już na początku drugiej wojny czeczeńskiej rosyjskie działania propagandowe odniosły ogromny sukces. Nieustanne przedstawianie przez rosyjskie media Czeczenów jako terrorystów przyczyniło się do tego, że coraz mniej obywateli Rosji oraz światowych obserwatorów sympatyzowało z ich walką o wolność<sup>48</sup>. W badaniu zorganizowanym przez WCIOM zaraz po wrześniowych zamachach zapytano respondentów o to, czy uważają, że przeprowadzenie przez Rosję operacji antyterrorystycznej jest konieczne. Aż 60-70 proc. badanych poparło tę operację<sup>49</sup>, dając w ten sposób społeczne przyzwolenie na interwencję militarną na Kaukazie. Z kolei 53 proc. respondentów uznało, że Federacja Rosyjska musi wygrać tę wojnę, gdyż w razie przegranej mogłaby ulec dezintegracji<sup>50</sup>. W styczniu 2000 WCIOM przedstawił wyniki kolejnych badań opinii publicznej. Wynikało z nich, że 25 proc. respondentów zapytanych o opinię na temat obu wojen uznało pierwszą za „błąd Jelcyna”, natomiast drugą – za konieczność. Wzrosła również (z 29 do 38 proc.) liczba obywateli uważających, że rosyjskie wojska powinny prowadzić wojnę w Czeczenii w sposób bardziej zdecydowany<sup>51</sup>.

O sukcesie propagandy świadczą również rosnące w czasie wojny notowania Władimira Putina. Jeszcze w przededniu wojny nieznany dotąd polityk mógł liczyć na poparcie

<sup>46</sup> A. Askerov, *The Chechen Wars, media and democracy in Russia*, „Innovative Issues and Approaches in Social Sciences”, 2015 no. 8 (2), s. 17-18.

<sup>47</sup> М. Фатуллаев, *Конец террориста Радыева*, online: [https://www.ng.ru/regions/2002-01-14/7\\_raduev.html](https://www.ng.ru/regions/2002-01-14/7_raduev.html) (dostęp 23.10.2024).

<sup>48</sup> J. Mączyńska, *Przestrzeganie praw człowieka w konflikcie czeczeńskim*, w: J. Brodowski, M. Smoleń (red.), *Czeczenia-Rosja. Mity i rzeczywistość*, Kraków 2006, s. 66-67.

<sup>49</sup> M. Broda (red.), *Konflikty współczesnego świata*, Warszawa 2008, s. 282.

<sup>50</sup> M. Maciejak, *Anatomia konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego. Grozny 1994/1995, 1999/2000*, Zabrze 2018, s. 326.

<sup>51</sup> *Чеченская кампания*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/chechenskaya-kampaniya>, 19.01.2000 (dostęp 30.08.2024).

jedynie 5 proc. społeczeństwa rosyjskiego, natomiast w październiku 1999 miał już wysokie notowania u 23 proc. respondentów<sup>52</sup>.

Rosjanie wykorzystywali techniki manipulacyjne nie tylko w celu kreowania wizerunku wojny i Czeczenów, ale również w działaniach politycznych. W marcu 2003 władze zorganizowały w Czeczenii referendum konstytucyjne, w którym naród miał zdecydować o przyjęciu bądź odrzuceniu nowej, prorosyjskiej konstytucji republiki. Powszechnie stało się wówczas użycie szantażu w celu zyskania głosów – do wzięcia udziału w far-sie referendalnej zmuszano uchodźców wojennych przebywających na obszarze Ingu-szetii, grożąc im zaprzestaniem wydawania porcji żywnościowych. W przypadku, gdy wyniki głosowania nie byłyby zgodne z żądaniami władz federalnych, republika zostałaby odcięta od gazu, wody i żywności<sup>53</sup>.

### **Propaganda rosyjska po wydarzeniach w Dubrowce i Biesłanie oraz jej wpływ na postawy Rosjan wobec II wojny czeczeńskiej.**

W działaniach propagandowych rosyjskich władz w czasie II wojny czeczeńskiej szczególną rolę odegrały dramatyczne wydarzenia spowodowane przez czeczeńskich terrorystów. Pierwszym z nich był atak terrorystyczny w październiku 2002 na teatr w moskiewskiej Dubrowce. W trakcie przedstawienia *Nord-Ost* czeczeńscy bojownicy wzięli zakładników spośród widzów i pracowników teatru (łącznie było to prawie 800 osób). Po kilku dniach zwłoki Rosjanie zdecydowali o zaangażowaniu w to wydarzenie służb specjalnych, które wkroczyły na teren teatru i rozpyliły tam gaz usypiający. W wyniku tych zdarzeń zginęło w sumie 129 osób<sup>54</sup>. Być może udało się ich ocalić – ale u władzy przeważyła wówczas opcja zwyciężenia za wszelką cenę (nawet, jeśli w grę wchodziło pozbawienie życia zakładników). Jednak mimo tragicznego finału zamachu w teatrze zdecydowana większość komentatorów medialnych (zwłaszcza na gruncie rosyjskim) uznała, że użycie gazu neutralizującego, jak również cały szturm na teatr, były słuszne. Media ogłosiły, że – mimo tak dużych strat w cywilach – ingerencja służb w Dubrowce była sukcesem Rosji. Sukces ten przypisano nieustępliwej postawie prezydenta Władimira Putina<sup>55</sup>.

Po wydarzeniach w Dubrowce z 2002 roku i wskutek opisanej polityki dezinformacyjnej Kremla nastąpiła znaczna zmiana w stosunku Rosjan do konfliktu w Czeczenii. Według kolejnego sondażu WCIOM aż 85 proc. Rosjan poparło zdecydowane kroki podjęte przez władze Rosji w celu rozwiązania sytuacji kryzysowej w Dubrowce. Ponad połowa respondentów (55 proc.) uznała, że z terrorystami nie należy prowadzić rozmów, a jedynie 8 proc. badanych było zdania, że można byłoby powstrzymać przeprowadzanie

<sup>52</sup> P. Grochmalski, art. cyt., s. 24.

<sup>53</sup> J. Ferency, *Świat odwraca wzrok, Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2004, s. 37-38.

<sup>54</sup> J. Brodowski, art. cyt., s. 78-79.

<sup>55</sup> M. Głogowski, *Biesłan – tragedia terroru*, „Przeгляд”, 12.09.2004, s. 16-17.

dalszych ataków za pomocą obietnicy negocjacji z Czeczenami<sup>56</sup>. Największe zdziwienie budzi jednak wysoki odsetek rosyjskich obywateli (ponad 50 proc.), którzy uznali, że środki wyasygnowane przez Rosję do pacyfikacji republiki były... zbyt łagodne<sup>57</sup>. Przeciwny Rosjanin – prawdopodobnie lękając się kolejnych ataków – uważał więc, że konflikt w Czeczenii należy jak najszybciej rozwiązać wszelkimi możliwymi sposobami. Dowodzi to wielkiej skuteczności ówczesnej rosyjskiej propagandy.

Warto zauważyć, że jeszcze we wrześniu 2000 (a więc rok po wybuchach w blokach mieszkalnych miast Rosji) obywatele rosyjscy nie byli zbyt zaangażowani w wydarzenia na Kaukazie. Malało również w tamtym czasie zainteresowanie konfliktem – prawdopodobnie z powodu dużej odległości miejsca zamieszkania obywateli FR od miejsca walk. Świadczą o tym wyniki przeprowadzonych wówczas przez WCIOM badań społecznych: aż 77 proc. respondentów oznajmiło wtedy, że „problem czeczeński ich nie dotyczy”; 51 proc. nie odczuwało nienawiści względem Czeczenów; jedynie 81% z nich obawiało się odwetu. Całkiem dużo (39 proc.) Rosjan opowiedziało się we wspomnianych badaniach za podjęciem rozmów pokojowych<sup>58</sup>. Zapewne dlatego rosyjskie służby zdecydowały o „przeniesieniu” terroryzmu do Moskwy; niewykluczone jest, że to one właśnie umożliwiły czeczeńskim bojownikom przedostanie się do samego serca Rosji. Mogło to służyć ucieszeniu ewentualnych głosów domagających przeprowadzenia negocjacji z władzami czeczeńskimi, a także wygenerowaniu wśród rosyjskich obywateli poczucia zagrożenia. Dopiero po tragedii w Dubrowce społeczeństwo rosyjskie zmieniło swój stosunek do wydarzeń w Czeczenii. Wydaje się, że Rosjanie zradyzalizowali swoje poglądy na temat wojny z powodu sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia, o której informowała ich regularnie rosyjska propaganda.

Następnym wydarzeniem wojennym, które stało się przedmiotem propagandy rosyjskich władz, był zamach bombowy w moskiewskim metrze w dniu 6 lutego 2004. Wskutek tego zamachu śmierć poniosło 41 osób, a rannych zostało ponad 100. Kreml znów oskarżył o zorganizowanie wybuchu Czeczenów – co stało się pretekstem do zaostrzenia polityki względem tej nacji<sup>59</sup>. Niedługo potem miało zaś miejsce kolejne z najtragiczniejszych wydarzeń w historii współczesnej Rosji. 1 września 2004 uczniowie szkoły podstawowej nr 1 w Biesłanie (mieście w Alanii, republice Osetii Północnej), stali się zakładnikami czeczeńskich bojowników – łącznie ich liczba wyniosła ponad 1300 osób<sup>60</sup>. Prezydent Putin oznajmił wówczas: „To, z czym się teraz mierzymy, to bezpośrednia interwencja między-

<sup>56</sup> *Захват заложников в ДК на Дубровке*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/zakhvat-zalozhnikov-v-dk-na-dubrovke>, 28.10.2002 (dostęp 31.08.2024).

<sup>57</sup> M. Głogowski, art. cyt., s. 16-17.

<sup>58</sup> *Первая годовщина второй войны в Чечне*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/pervaya-godovshhina-vtoroj-vojni-v-chechne>, 14.09.2000 (dostęp 31.08.2024).

<sup>59</sup> Amnesty International Press Release, *Russian Federation: Out of control: Anti-Chechen sentiment in Moscow post-metro blast*, 18.02.2004, online: <https://www.amnesty.org/ar/wp-content/uploads/2021/09/eur460072004en.pdf> (dostęp 29.08.2024).

<sup>60</sup> J. Wichura, *Terroryzm w Rosji przez pryzmat zamachu w Biesłanie: przyczyny i implikacje społeczno-polityczne*, „Pisma Humanistyczne” 2010 nr 7, s. 99.

narodowego terroryzmu, wymierzonego przeciwko Rosji. To jest totalna, okrutna i pełnowymiarowa wojna”<sup>61</sup>. Zapewne wpływ na tę interpretację zdarzeń miał również atak terrorystyczny na WTC w 2001 – władze rosyjskie mogły argumentować, że również Rosja została doświadczona przez terroryzm (pod postacią działań czeczeńskich bojowników). Kreml przedstawił więc wydarzenia w Biesłanie jako znak ogromnego zagrożenia dla Rosjan pochodzącego rzekomo z zewnątrz. W ten sposób władze wykorzystały tragedię w Biesłanie do usprawiedliwienia swoich działań wojennych w Czeczenii (również wobec zachodnich polityków – co było podstawą do starań o uzyskanie od nich wsparcia). Rosyjskie władze ukrywały natomiast przed społeczeństwem fakt, że podczas odbijania uwięzionych użyto ciężkiej broni. Dopiero śledztwo niezależnych dziennikarzy ujawniło dowody świadczące o rażących błędach rosyjskich oddziałów, a raczej o specyficznej taktyce działania przyjętej przez służby specjalne<sup>62</sup>. Jednak nie zapobiegło to wpływowi tej dezinformacji na społeczeństwo. Jeszcze w listopadzie 2004, dwa miesiące po tragedii, spora część obywateli rosyjskich (61 proc.) uznała, że władze przekazują prawdziwe informacje na temat wydarzeń w Biesłanie – jedynie co trzeci Rosjanin stwierdził, że oficjalna rządowa narracja jest nieprawdziwa<sup>63</sup>. Mimo sporej liczby rosyjskich ofiar<sup>64</sup> społeczeństwo federacji pozytywnie oceniło również rolę prezydenta Putina w zażegnaniu kryzysu w Biesłanie – bezpośrednio po wstrząsających wydarzeniach aż 74 proc. respondentów WCIOM-u poparło bowiem działania prezydenta Rosji<sup>65</sup>.

## Zakończenie

W powyższej analizie autorka przedstawiła wydarzenia zaistniałe w trakcie wojny Rosji z Czeczenią (przede wszystkim ataki terrorystyczne) oraz związane z tą wojną działania informacyjne władz Rosji pod przywództwem Władimira Putina. Analiza wykazała, że narracja na temat wojny ukazywana w tym czasie przez media nosiła znamiona propagandy i wojny informacyjnej, a jej głównym narzędziem było budowanie w mediach jednostronnie negatywnego obrazu narodu czeczeńskiego. Polityka informacyjna prowadzona przez rosyjskie władze miała na celu wzbudzenie wśród podzielonego społeczeństwa poczucia narodowej przynależności, a najlepszą metodą w dążeniu do tego celu było stworzenie obrazu Czeczenów jako wrogów. Przede wszystkim należy podkreślić, że na rozkaz władz rosyjskich problem czeczeńskiego terroryzmu został sztucznie wyolbrzymiony – Czeczenów przedstawiano jako ludzi obcych dzikich, jako gotowych na wszystko

<sup>61</sup> P. Calzini, *Vladimir Putin and the Chechen War*, „The International Spectator” 2005 nr 2, s. 25.

<sup>62</sup> Zob. J. Brodowski, art. cyt., s. 81. Nie wydają się przesadne doniesienia świadków, według których większość zakładników straciło życie nie wskutek działań terrorystów, ale wskutek akcji prowadzonych przez formacje służb specjalnych.

<sup>63</sup> *Россияне о расследовании в Беслане*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/rossiyane-o-rassledovanii-v-beslane>, 16.11.2004 (dostęp 31.08.2024).

<sup>64</sup> Źródła mówią o 334 zmarłych, jednak dokładna ich liczba nie jest znana. Zob. T.W. Grabowski, dz. cyt., s. 300.

<sup>65</sup> *Россияне о политиках*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/rossiyane-o-politikakh>, 4.11.2004 (dostęp 31.08.2024).

muzułmanów, którzy zagrażają bezpieczeństwu narodu rosyjskiego. Badania wykazały też, że celem owej propagandy było usprawiedliwienie prowadzenia przez Kreml działań wojennych na terenie Czeczenii oraz szykan kierowanych w stronę Czeczenów mieszkających na terytorium Rosji: dążono do zdehumanizowania narodu czeczeńskiego po to, by zdusić w zarodku jakiegokolwiek współczucie Rosjan wobec gnębionych w Republice cywilów. Kreml posłużył się problemem kaukaskim, również po to, by osiągnąć własne korzyści, tj. zwyciężyć zbuntowaną republikę i utrzymać w społeczeństwie mocną pozycję Federacji Rosyjskiej.

Ważnym celem pracy było zbadanie wpływu wydarzeń zaistniałych w czasie II wojny czeczeńskiej (oraz towarzyszącej im polityki informacyjnej Kremla) na rosyjską opinię publiczną. W tym celu zestawione zostały i porównane ze sobą narracje o wojnie przedstawiane przez Kreml oraz wyniki badań opinii publicznej Rosji, dotyczącej przede wszystkim oceny przez Rosjan działań wojennych prowadzonych przez państwo (w tym polityki prowadzonej przez prezydenta Władimira Putina) oraz ich stosunku do narodu czeczeńskiego. Analiza wykazała, że ukazanie Czeczenów jako wrogów przez prorządowe media miało ogromny wpływ na opinię publiczną Rosji. Przytoczone wyniki badań społecznych prowadzonych przez WCIOM po opisanych wyżej tragicznych wydarzeniach II wojny czeczeńskiej (zarówno przeprowadzonych bezpośrednio nich, jak i po pewnym czasie) udowadniają, że Rosjanie uwierzyli w przekaz płynący od władzy i przyznali jej pozwolenie na ograniczenie własnych praw oraz wolności w imię bezpieczeństwa<sup>66</sup>. Zarówno więc tragiczne wydarzenia w Dubrowce, jak i w Biesłanie, stały się kolejnym pretekstem Kremla, by usprawiedliwić bezwzględną likwidację Czeczenów – przy aprobacie własnego społeczeństwa.

Powyższa analiza wykazała ponadto, że w czasie II wojny w Czeczenii media stały się również czynnikiem pozytywnie wpływającym na społeczne poparcie kandydata na prezydenckie stanowisko – Władimira Putina. Poparcie dla prezydenta rosło zwłaszcza w momencie rozwiązywania przez Putina kolejnych kryzysów. Przez cały okres prezydentury, do momentu stabilizacji sytuacji w podporządkowanej Czeczenii (przełom 2004/2005), jego notowania wśród Rosjan były wysokie. Można więc sądzić, że dzięki rosyjskiej polityce medialnej społeczeństwo nie tylko zaaprobowało działania militarne na Kaukazie, a także udzieliło znacznego wsparcia nowym władzom. Zatem dzięki porównaniu badań historycznych (odnoszących się do kluczowych wydarzeń wojennych i sposobu ich przedstawienia w rosyjskich mediach) oraz źródeł medialnych z badaniami zmieniających się nastrojów społecznych można sformułować pewne wnioski, niezbędne do zrozumienia rosyjskiej mentalności, uzależnionej od propagandy i wykreowanej przez nią obrazu wroga. Mianowicie można założyć, że Rosjanie, mimo świadomości bezwzględnych decyzji popełnianych przez władze (m.in. inicjacja zamachów bombowych we wrześniu 1999, czy też wydanie rozkazu szturm na teatr i szkołę),

<sup>66</sup> Przykładem może być wprowadzona w sierpniu 2004 korekta w ustawie o rosyjskim MSW (Ministerstwie Spraw Wewnętrznych). Usunięto z niej fragmenty nawiązujące do postępowania funkcjonariuszy zgodnie z humanitaryzmem i prawami człowieka. Zob. J. Ferency, dz. cyt., *passim*.

są w stanie pogodzić się z ich tragicznymi skutkami w imię wyższej idei, tj. zachowania mocarstwowej roli ich państwa.

Wyniki powyższych badań sugerują, że w przyszłości, na skutek postępów w dziedzinie technologii i informatyzacji, propaganda wojenna rozwinie się jeszcze bardziej. Szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem wydaje się w tym kontekście technologia *deep-fake*, służąca zaawansowanemu manipulowaniu obrazem, dzięki której przekształcone zdjęcia i filmy sprawiają wrażenie prawdziwych. Już współcześnie rozróżnienie prawdy od fałszu w informacjach staje się trudne; w przyszłości, wraz z rozwojem mediów, tendencja ta będzie wzrastać, zagrażając procesowi prawidłowego rozróżniania dobra od zła czy wroga od przyjaciela.

## Bibliografia

- Adamczewski P., *Polski mit etnopolityczny i Kaukaz*, Warszawa 2019.
- Amnesty International Press Release, *Russian Federation: Out of control: Anti-Chechen sentiment in Moscow post-metro blast*, 18.02.2004, online: <https://www.amnesty.org/ar/wp-content/uploads/2021/09/eur460072004en.pdf> (dostęp 29.08.2024).
- Askerov A., *The Chechen Wars, media and democracy in Russia*, „Innovative Issues and Approaches in Social Sciences” 2015 nr 8 (2).
- Baiev K., *Przysięga. Chirurg na wojnie*, Warszawa 2004.
- Broda M. (red.), *Konflikty współczesnego świata*, Warszawa 2008.
- Brodowski J., *Terroryzm a sprawa czeczeńska*, w: J. Brodowski, M. Smoleń (red.), *Czeczenia – Rosja. Mity i rzeczywistość*, Kraków 2006.
- Calzini P., *Vladimir Putin and the Chechen War*, „The International Spectator”, 2005 no. 2.
- Ciesielski S., *Rosja-Czeczenia. Dwa stulecia konfliktu*, Wrocław 2003.
- Ciesielski S., *Rosja i Czeczenia – krótka historia dramatu*, „Ethos” 1995 nr 2-3, s. 102.
- Cimek G., *Podstawowe problemy geopolityki i globalizacji*, Gdańsk 2017.
- Czarnotta Z., Z. Moszumański Z., *Czeczenia 95-96*, Warszawa 1995.
- Dunlop J. B., *Russia confronts Chechnya. Roots of a separatist conflict*, Cambridge 1998.
- Ferency J., *Świat odwraca wzrok, Czeczenia w świetle prawa i w oczach świata*, Toruń 2004.
- Głogowski M., *Biesłan, tragedia terroru*, „Przegląd”, 12.09.2004
- Grabowski T. W., *Terroryzm północnokaukaski. Źródła, przejawy i przeciwdziałanie zjawisku*, Kraków 2017.
- Grochmalcki P., *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999.
- Grochmalcki P., *Rosja i Czeczenia – stulecia nienawiści*, w: J. Brodowski, M. Smoleń (red.), *Czeczenia-Rosja. Mity i rzeczywistość*, Kraków 2006.
- Hołyst B., *Bezpieczeństwo gatunku ludzkiego*, Warszawa 2016.
- Ispa-Landa S., *Russian Preferred Self-Image and the Two Chechen Wars*, „Demokratizatsiya: The Journal of Post-Soviet Democratization”, March 2003.
- Kraj K., *Rosja w walce z terroryzmem*, Kraków 2009.
- Król E. C., *W poszukiwaniu modelu propagandy totalnej*, w: J.W. Wołoszyn (red.), *Propaganda w systemach demokratycznych i niedemokratycznych*, Lublin 2015.
- Kula H. M., *Propaganda współczesna*, Toruń 2005.
- Kulbat W., *Fabrykowanie jedności – znaczenie opinii publicznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, 2004 nr13.
- Kuliński H., *Budowanie wizerunku wroga w dyskursie politycznym. Unia Europejska słowami wybranych polskich polityków w latach 2016-2018*, „Compress” 2019 nr 2 (3).
- Kuśnierz, *W świecie stalinowskich zbrodni. Ukraina w latach czystek i terroru (1934-1938) w obserwacjach i analizach MSZ oraz wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, Słupsk 2013.

- Lepa A., *Opinia publiczna, media i zasady etyki*, „Pedagogia Christiana” 2011 nr 1/27.
- Litwinienko A., Felsztński J., *Wysadzić Rosję. Kulisy intryg FSB*, Poznań 2007.
- Maciejak M., *Anatomia konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego. Grozny 1994/1995, 1999/2000*, Zabrze 2018.
- Mączyńska J., *Przestrzeganie praw człowieka w konflikcie czeczeńskim*, w: J. Brodowski, M. Smoleń (red.), *Czeczenia-Rosja. Mity i rzeczywistość*, Kraków 2006.
- Ołędzka J., *Wojna jako argument legitymizacji i deligitymizacji przywództwa państwowego (na przykładzie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego)*, w: M. Kubiak, Wróblewski (red.), *Oblicza współczesnych wojen*, Siedlce, Warszawa 2018.
- Politkowska A., *Druga wojna czeczeńska*, tłum. I. Lewandowska, Kraków 2006.
- Potulski J., *Rosja Putina – polityczny projekt budowy rosyjskiej państwowości*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2011 nr 1 (10).
- PWN, online: <https://sjp.pwn.pl/sjp/propaganda;2508812.html> (dostęp 21.10.2024).
- Rybak K., *Mechanizm i skutki funkcjonowania propagandy w związku radzieckim na przykładzie rozważań Stanisława Cat Mackiewicza w książce «Myśl w obcęgach. Studia nad psychologią społeczeństwa sowie-tów»*, w: D. Boćkowski, E. Dąbrowska-Prokopowska, P. Goryń, K. Goryń (red.), *Dezinformacja – Inspiracja – Społeczeństwo. Social CyberSecurity*, Białystok 2022.
- Sawicka Z., *Przykłady komunikowania politycznego na poziomie międzynarodowym*, w: P. Kuca, W. Furman (red. nauk.), *Komunikowanie polityczne w teorii i praktyce*, Rzeszów 2023.
- Secret services conspiracy or terrorist attack? Dagestan 1999 – 10 years later*, online: <https://wciom.com/press-release/secret-services-conspiracy-or-terrorist-attack-dagestan-1999-10-years-later>, 6.08.2009 (dostęp 29.08.2024).
- Souleimanov E., *Meria. Chechnya, Wahhabism and the invasion of Dagestan*, „Middle East Review of International Affairs” 2005 vol. 9, no. 4, s. 62.
- Staniszewski, R., *Opinia publiczna – teoretyczny sens i zakres pojęcia*, „Studia politologiczne” 2012 t. 25.
- Wichura J., *Terroryzm w Rosji przez pryzmat zamachu w Biesłanie: przyczyny i implikacje społeczno-polityczne*, „Pisma Humanistyczne” 2010 nr 7.

### Źródła rosyjskie

- Владимир Путин принял участие в церемонии вывода из Чечни парашютно-десантного полка*, online: <http://kremlin.ru/events/president/news/38776>, 20.03.2000 (dostęp 30.08.2024).
- Воронов В., *Война для Путина*, online: <https://www.svoboda.org/a/30093496.html> (dostęp 23.10.2024).
- Действия российских войск в Чечне. Мониторинг*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/dejstviya-rossijskikh-vojsk-v-chechne-monitoring>, 26.04.2000 (dostęp 31.08.2024).
- Заговор спецслужб или вторжение террористов? Дагестан 1999 – 10 лет спустя*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/zagovor-speczsluzhb-ili-vtorzhenie-terroristov-dagestan-1999-10-let-spustya>, 6.08.2009 (dostęp 25.10.2024).
- Захват заложников в ДК на Дубровке*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/zahvat-zalozhnikov-v-dk-na-dubrovke>, 28.10.2002 (dostęp 31.08.2024).
- Интервью в эфире программы «Завтрак с Фростом» на телеканале «Би-би-си»*, online: <http://kremlin.ru/events/president/transcripts/24194> (dostęp 23.10.2024).
- Мочить террористов в сортире! Старый совет од Путина*, [https://www.youtube.com/watch?v=-2f-Q4K\\_J70](https://www.youtube.com/watch?v=-2f-Q4K_J70) (dostęp 21.04.2024).
- Первая годовщина второй войны в Чечне*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/pervaya-godovshhina-vtoroj-voiny-v-chechne>, 14.09.2000 (dostęp 31.08.2024).
- Россия и Запад в контексте чеченской кампании*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/rossiya-i-zapad-v-kontekste-chechenskoj-kampanii>, 23.02.2000 (dostęp 30.08.2024).
- Россияне о политиках*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/rossiyane-o-politikakh>, 4.11.2004 (dostęp 31.08.2024).



*Россияне о расследовании в Беслане*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/rossiyane-o-rassledovanii-v-beslane>, 16.11.2004 (dostęp 31.08.2024).

Фатуллаев М., *Конец террориста Радиева*, online: [https://www.ng.ru/regions/2002-01-14/7\\_raduev.html](https://www.ng.ru/regions/2002-01-14/7_raduev.html), (dostęp 23.10.2024).

*Чеченская кампания*, online: <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/chechenskaya-kampaniya>, 19.01.2000 (dostęp 30.08.2024).

## **Biogram**

**Monika Wojewska** – magister bezpieczeństwa narodowego i historii. Obydwa tytuły uzyskała na Uniwersytecie Pomorskim w Słupsku. Obecnie doktorantka tej uczelni. Jej zainteresowania skupiają się głównie na historii najnowszej obszaru poradzieckiego, a zwłaszcza Federacji Rosyjskiej i Czeczenii, a także całego Kaukazu.